

NOWY KAMUFLAŻ DLA MAŁYCH OKRĘTÓW ROSYJSKICH

Dowódca Floty Rosyjskiej Wiktor Czirkow zlecił Kryłowskiemu Państwowemu Centrum Naukowemu i Instytutowi Naukowo-Badawczemu Uzbrojenia i Budownictwa Okrętowego (oba mieszczące się w Sant Petersburgu) opracowanie różnych wariantów kamuflażu dla małych jednostek pływających WMF. Praca powinna być zakończona i zatwierdzona przed końcem sierpnia 2013 r. Pierwsze okręty otrzymają nowe malowanie w 2014 roku.

Zgodnie ze zleceniem „Kamuflaż musi być indywidualnie opracowany dla każdego typu okrętu, przy rozmieszczaniu plam należy wziąć pod uwagę odmienności konstrukcyjne. Główny cel – uczynić okręt mało widocznym dla przeciwnika. Dlatego kombinacja kolorów powinna rozmywać kontury okrętu i zmieniać jego proporcję”.

Naukowcy mają opracować nie tylko paletę barw, ale również sposób ich rozmieszczenia na kadłubie i nadbudówkach. Wstępnie uznano, że najbardziej odpowiedni będzie kolor czarny oraz różne odcienie niebieskiego i szarego. Poszczególne barwy mają być rozmieszczane nie w postaci plam, ale kształtów geometrycznych stworzonych z prostokątów i trójkątów. Nie wspomniano natomiast, czy wymagano by farby użyte do malowania miały ograniczać pole termiczne i skuteczną powierzchnię odbicia.

Warianty kamuflażu mają się różnić w zależności od akwenów, na jakich będą służyły poszczególne jednostki pływające. Okręty Floty Północnej i Oceanu Spokojnego będą więc malowane w odcieniach ciemniejszych niż we Flocie Bałtyckiej, Kaspijskiej i Czarnomorskiej.

Zgodnie z przepisami rosyjskie okręty powinny być przemalowywane raz na dwa lata. Ma to nie tylko zmniejszyć wykrywalność jednostek pływających, ale również zabezpieczyć je przed korozją.

(MD)